

KURIER MORSKI

ILUSTROWANY, BEZPŁATNY MAGAZYN WAKACYJNY | NR 4/2017 WRZESIEŃ | GDYNIA | WWW.LEGENDAMORSKA.PL



Cykl fotograficzny Rybacy z Orłowa



„Kruzensztern”
ex „Padua”

Aktualności
morskie

Nieuchronny koniec lata

U progu jesieni powoli zaczynamy wspominać i bilansować gdyńskie lato AD 2017 z morskimi akcentami. Na pewno tęskniliśmy za słońcem i trudno uznać, że zyskaliśmy w tym względzie satysfakcję. Lato było kapryśne i kąpieli w deszczu było nie mniej niż słonecznych. Morzu natomiast, jego tonującemu wpływowi na pogodę, możemy chyba zawdzięczać, że ominął nas huraganowy kataklizm pustoszący Pomorze.

JESIENNE ŻAGLE

Tyle o pogodzie. Sztandarowe imprezy z okolic mariny jak co roku wypaliły. Targi Wiatr i woda, Volvo Gdynia Sailing Days, to już na tyle silne marki, że skupiają uwagę w międzynarodowej skali. Otwierające sezon Święto Morza, po raz pierwszy pod miejskim patronatem wciąż szuka optymalnej formuły. Co nas jeszcze czeka w najbliższych tygodniach.

Wrześniowa Gdynia pod żaglami, to nadal - jak przez całe lato - cotygodniowa rywalizacja różnej rangi i na różnych łódkach, choć powoli zaczynają przeważać regaty żegnające sezon. A symbolicznym pożegnaniem sezonu będą już w październiku (7.10.2017) regaty mające najdłuższą w naszym kraju tradycję – Błękitna Wstęga Zatoki Gdańskiej. To regaty wyjątkowe, w których rywalizuje wszystko co pływa, a napędzane jest siłą wiatru. Ich historia zaczęła się 65 lat temu – pierwszą edycję rozegrano w 1952 roku. Startowali w Błękitnej Wstędze najwięksi mistrzowie morskich wyścigów. Czterokrotnie m.in. triumfował w imprezie wspomniany obok, niezapomniany Zygfryd Perlicki.

FOTOGRAFIE I SPACERY

Wspomnienia lata najlepiej utrwalają fotograficzne kadry. Do 16 września czekamy na fotograficzny bilans lata w ramach konkursu fotograficznego „Legenda Morska w obiektywie” - zgłoszenia należy kierować na adres Agencji Rozwoju Gdyni. Przypominamy – w lipcu wyjątkowo rozstrzygnęliśmy jedną kategorię - „Biała Fregata” co wiązało się z 35. rocznicą podniesienia bandery na naszym reprezentacyjnym żaglowcu „Darze Młodzieży”. Zwycięzcy, Dorota Nelke w ramach nagrody spędziła w sierpniu tydzień pod żaglami „Daru” – liczymy zatem na kolejne fascynujące fotogramy. Jest jeszcze czas by wystartować w pozostałych kategoriach, które przypominamy: wakacje morskie Gdyni, legendarne miejsca, człowiek i morze wreszcie - wydarzenia morskie. Liczymy na oryginalne, twórcze spojrzenie na Gdynię, widoczną w krajobrazie jej historii, czas wakacji z morzem w tle, wizerunki pokazujące ludzi morza. W pojedynczych obrazach ale i w fotoreportażowym ujęciu. W ramach poznawania nieznanego, czy odkrywania ukrytych za fasadami domów historii, tajemnic czy zdarzeń odbyliśmy całe cykle spacerów po gdyńskich dzielnicach i obiektach w ramach szlaków Modernizmu, Legendy Morskiej, także Weekendu Architektury. Nie słabnie zainteresowanie dziejami miasta i ludzi zaszyfrowanych w dziełach architektów, ulicach czy drobnych śladach widocznych w miejskim pejzażu.

W ramach poznawania nieznanego, czy odkrywania ukrytych za fasadami domów historii, tajemnic czy zdarzeń odbyliśmy całe cykle spacerów po gdyńskich dzielnicach i obiektach w ramach szlaków Modernizmu, Legendy Morskiej, także Weekendu Architektury. Nie słabnie zainteresowanie dziejami miasta i ludzi zaszyfrowanych w dziełach architektów, ulicach czy drobnych śladach widocznych w miejskim pejzażu.

Eliwira Kruszelnicka – I Miejsce w konkursie Gdyński Modernizm w Obiektywie 2017, kat. Życie Miasta.



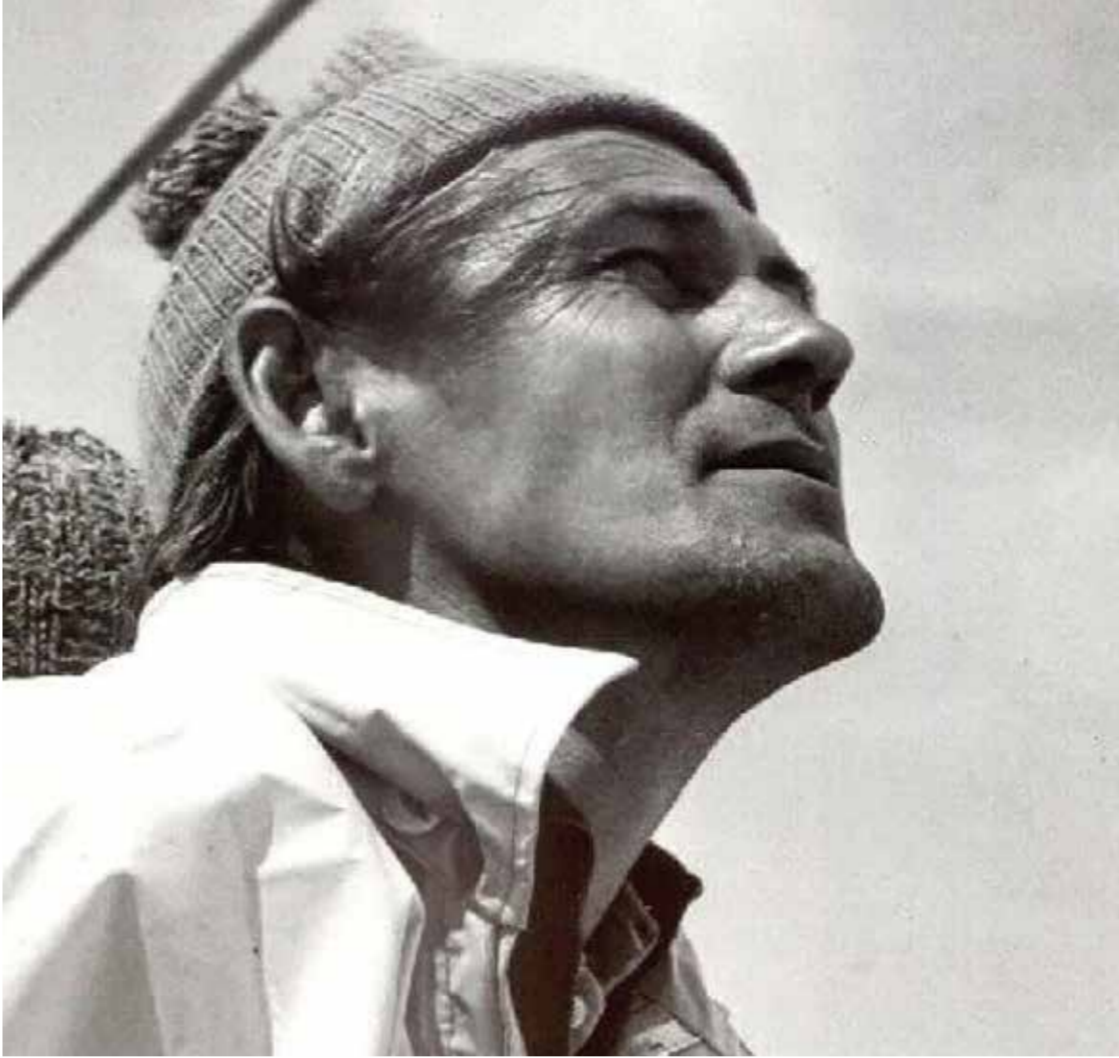
WEEKENDOWE KULINARIA

Od 8 do 10 września już po raz dziewiąty odbędzie się w Gdyni Weekend Kulinaryny, święto wszystkich fanów dobrego jedzenia. Tradycyjnie uczestniczą w nim nie tylko mieszkańcy, ale również turyści, przyjeżdżający całymi rodzinami, aby popróbować lokalnej kuchni za stosunkowo niewielkie pieniądze. Od piątku do niedzieli, w określonych godzinach odbędzie się – w ramach tzw. Happy Hours rajd po 29 restauracjach na Szlaku Kulinarnym, w których przygotowane zostanie specjalne menu degustacyjne, w formie mini-dań, w mini-cenach 5 i 10 złotych. To także doskonała okazja aby zająrzeć do restauracji, których na co dzień nie odwiedzamy, by poznać smaki Szefa Kuchni i spędzić czas przy stole z bliskimi i znajomymi. Jak co roku odbędzie się również konkurs dla smakoszy, którzy wezmą udział w Weekendzie Kulinarnym. Do zdobycia będą cenne nagrody. Szczegóły samego wydarzenia oraz regulamin konkursu dostępny jest na stronie **www.kulinarnagdynia.pl**

HALE ŚWIĘTUJĄ

30 września po raz trzeci już zachęcamy do udziału w święcie gdyńskich Hal Targowych. W zabytkowym zespole Miejskich Hal Targowych z 1937 r. odbędzie się unikatowe w skali kraju wydarzenie, przyciągające rzesze uczestników. W tym roku święto będzie podwójne gdyż gdyńskie Hale Targowe obchodzą 80. rocznicę swego powstania. Głównymi bohaterami imprezy, jak zawsze, będą ludzie: kupcy z placu Targowego, hali Łukowej, hali Płaskiej, a także hali Rybnej oraz sami klienci odwiedzający to miejsce podczas codziennych zakupów. Hale Targowe to miejsce, które stanowi wciąż autentyczny, żywy symbol wolnego handlu, potencjału i kreatywności polskiego rzemiosła. W ramach wydarzenia przygotowano szereg atrakcji, w tym bezpłatne koncerty, pokazy gotowania na żywo szefów gdyńskich restauracji oraz celebrytów kulinarnych z Gdyni, a także liczne degustacje oraz animacje kulturalne i artystyczne. Przy okazji wydarzenia planowane jest również otwarcie wystawy „Zakupy sentymentalne”, która zaprezentuje przedmioty, jakie można było nabyć w Halach Targowych w czasie ich 80-letniej historii. Więcej informacji **www.haletargowegdynia.pl**

I na zakończenie - sztandarowa gdyńska impreza września – 42. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych (18 – 23.09.2017). Teatr Muzyczny, Centrum Filmowe, pokazy , przeglądy, prelekcje, dyskusje, nagrody. Gwiazdy filmowe i tysiące fanów rodzimej kinematografii. Klimat wielkiej imprezy o prestiżowym charakterze. Na marginesie, refleksja: to kolejny rok, kiedy próżno szukać marynistycznych śladów w festiwalowym programie. Morze nie jest, jak się okazuje, tematem inspirującym filmowych twórców. Morze stanowi natomiast magiczną oprawę dla Festiwalu. Fotografowanie na śródmiejskiej plaży, z morzem w tle, o zachodzie słońca, to kanon okołofestiwalowych spotkań. Musi nam to na razie wystarczyć, w oczekiwaniu na wielki polski film, godny legendy morskiej Gdyni.



„Zyga” Perlicki oraz Załoga jachtu Copernicus

„ZYGA” - Legenda polskiego żeglarstwa

Był legendą polskiego żeglarstwa. Zygfryd Perlicki, popularny „Zyga”, wybitny kapitan, znakomity sportowiec, olimpijczyk, uczestnik pierwszych w historii wielkich wokółziemskich regat żaglowych, rodowity gdynianin.

Żeglować zaczął w 1945 roku, gdy w wieku 13 lat wstąpił do II Morskiej Drużyny Harcerskiej w Harcerskim Ośrodku Morskim w Gdyni. Maturę zdaje w renomowanym gdańskim Technikum Budowy Okrętów – słynnym „Conradinum”. Jako technik budowy maszyn okrętowych podejmuje pracę w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni – z zakładem tym związany będzie przez ponad 30 lat. W 1952 roku wstąpił do związanego ze stoczną Yacht Klubu Stal Gdynia, gdzie 2 lata później zdobył patent jachtowego kapitana morskiego. W 1955 roku Zygfryd Perlicki, razem z projektantem słynnej „Omegi” Juliuszem Sieradzkim, wziął udział w pierwszych zagranicznych regatach z udziałem polskich żeglarzy. Wystartowali w Czechosłowacji w zawodach olimpijskiej klasy „Star”. W rok po październikowej odwilży, w 1957 r., poprowadził załogę jachtu „Kapitan” w słynnych regatach Kieler Woche. To był znowu pionierski start - biała-czerwona sportowa bandera po raz pierwszy w regatach organizowanych za „żelazną kurtyną”. Po raz pierwszy i od razu zwycięstwo - Zygfryd Perlicki staje się liderem polskiego żeglarstwa regatowego.

W rozmowie z magazynem „Żagle” tak wspominał tamten start zaczynając od pasjonującego finisu morskiego wyścigu morskiego wokół wyspy Fehmarn.: Byliśmy pierwsi! Wyścig miał długość 110 mil razem z halsowaniem i trwał ponad dobę. Wygramiśmy ponadto trzy wyścigi zatokowe i pełnomorski z Kilonii do Visby długości 320 mil. Wtedy nie zdawaliśmy sobie sprawy z wagi i skali zwycięstwa. Zdobyliśmy w sumie pięć pucharów, w tym dwa najważniejsze: Puchar Bałtyku i Puchar Berty Krupp. Pamiętam, że były solidne i swoje ważyły! Miałem dobrą załogę, bo to byli świetnie wyszkoleni, dzielni żeglarze: marynarze i oficer marynarki wojennej, członkowie Yacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica”. Wygramiśmy, ale nie tylko dlatego, że przeciwnicy nas zlekceważyli. Miałem pewną swoją taktykę regatową, a jacht „Kapitan” były bardzo dobrym i dzielnym jachtem!

Było to pierwsze od 75 lat zwycięstwo nie-niemieckiego jachtu w regatach Kieler Woche. Kapitan Zygfryd Perlicki, mający wówczas 25 lat, swoją doskonałą taktyką i nawigacją wzbudził podziw i szacunek wszystkich rywali.

Startując równolegle w regatach morskich oraz w olimpijskiej klasie „Star” – w latach 1955-1956 dwukrotnie triumfował w mistrzostwach Polski jachtów klas morskich, a w klasie „Star” nie miał sobie równych zdobywając w latach 1960-1966 siedmiokrotnie tytuł mistrza Polski.

Po wprowadzeniu do programu żeglarskich olimpiad nowej trzyosobowej klasy „Soling” i decyzji o wystawieniu na Igrzyskach w Monachium w 1972 polskiej załogi – skipperem zostaje Zygfryd Perlicki. Wraz ze Stanisławem Stefańskim i Józefem Błaszczykiem, zajmują w olimpijskiej rywalizacji ósme miejsce. Do czasu zwycięstw Mateusza Kusznierewicza była to najlepszy wynik polskich żeglarzy w regatach olimpijskich.

Drugim żeglarskim wyczynem nierozzerwalnie związanym z postacią Perlickiego był start jachtu „Copernicus” w regatach Whitbread Round the World 1973. Decyzję o starcie podjęto dopiero pod koniec 1972 r. – na 10 miesięcy przed startem Yacht Klub „Stal” Gdynia, nie miał ani jachtu, ani kapitana. Kadłub przyszłego „Copernicusa” wzorowany był na słynnym „Opalu”, odpowiednio przeprojektowanym do oceanicznej rywalizacji. Jak wspomina Zygfryd Perlicki – na miesiąc przed wypłynięciem jacht praktycznie jeszcze nie istniał – był tylko kil i kilka wręgów. Wielkim wysiłkiem stoczniowców i zaangażowaniem znacznych środków jacht udało się wykończyć.

„Copernicus” wyszedł z portu dopiero pod koniec sierpnia, na 1,5 tygodnia przed rozpoczęciem regat. Załogantami Zygi Perlickiego byli Bronisław Tarnacki i Ryszard Mackiewicz – pomysłodawcy startu w regatach, Bogdan Bogdziński i doświadczony północnoatlantyckim rejsem w OSTAR Zbigniew Puchalski. Rywalizowali z całą światową czołówką ówczesnego jachtingu, z takimi legendami jak m.in. Chay Blyth na najnowocześniejszym wówczas jachcie „Great Britain II” czy Eric Tabarly na „Pen Duick VI”.

Regaty podzielone były na cztery etapy – z Portsmouth do Cape Town, z Cape Town do Sydney, z Sydney do Rio de Janeiro i z Rio de Janeiro z powrotem do Portsmouth. W pierwszym etapie „Copernicus” świetnie wykorzystał sprzyjający wiatr i zajął 8 miejsce na 19 startujących jachtów. Wysokiej pozycji nie udało się utrzymać do końca wielkiego wyścigu – „Copernicus” sklasyfikowany został ostatecznie na 11 miejscu na 14 jednostek. Warto pamiętać, że gdyński jacht, najmniejszy w regatowej stawce, na lepszy wynik nie miał praktycznie szans. Sukcesem było dotarcie do mety w dobrym stylu, co zostało dostrzeżone i docenione - Zygfryd Perlicki z rąk brytyjskiego księcia Filipa otrzymał puchar za dobrą pracę żeglarską.

Pytany po latach, którzy z rejsów uznaje za najważniejszy w swojej karierze, „Zyga” nie wspominał olimpijskich startów czy wielkich oceanicznych wyścigów. Przywołał rejs do Kanady na jachcie „Trygław”. Podczas powrotu natknęli się na dryfujący jacht z samotnym żeglarzem w stanie depresji. Zaopiekowali się nim, jacht zaholowali do Anglii. Już na Bałtyku ratowali dwóch żeglarzy na jachcie uszkodzonym w sztormie. Uratowali trzy życia i to według kapitana Perlickiego było najważniejszym epizodem kilkudziesięciu lat żeglarstwa. Kapitan Zygfryd Perlicki przepłynął w swoim życiu ok. 140 000 mil morskich. Po wprowadzeniu stanu wojennego Zygfryd Perlicki został za działalność w „Solidarności” zwolniony ze Stoczni im. Komuny Paryskiej. Do momentu gdy zdrowie dopisywało udzielał się jako działacz, trener, sędzia regatowy. Już za życia był legendą – ceniono jego żeglarski kunszt, wiedzę, dokonania, ale również życiową postawę – skromność, bezinteresowność, wysokie poczucie etyki.

Gdynia wyróżniła kapitana Zygfryda Perlickiego medalem im. Eugeniusza Kwiatkowskiego za wybitne zasługi dla miasta. Legendarny kapitan zmarł 10 sierpnia tego roku w wieku 85 lat i spoczął na Cmentarzu Witomińskim.

„Kruzensztern” ex „Padua”

W dniach 10 – 12 września zapowiadana jest wizyta interesującego gościa - Gdynię odwiedzi jeden z największych żaglowców świata – czteromasztowy bark „Kruzensztern” (ex „Padua”, długość 114,5 m, powierzchnia żagli 3400 m²). W światowej flocie żaglowców szkoleniowych większy jest tylko „Siedow” (ex „Kommodore Johnsen”). Oba zbudowane zostały w niemieckich stoczniach. Oba - przedstawiciele ostatniej generacji żaglowców handlowych tzw. windjammerów - dzisiaj noszą rosyjską banderę.

Żaglowiec zbudowała stocznia J. C. Tecklenborg w Wesermünde w 1926 roku dla słynnego hamburskiego przedsiębiorstwa armatorskiego Ferdynanda Laeisza. Od początku zaprojektowany był jako statek handlowo-szkoleniowy. Nazwy wszystkich żaglowców Laeisza zaczynały się od litery P, stąd jego flotę nazywano „Flying P-line” (Latającą linią P). Do dzisiaj w charakterze statków-muzeów przetrwały trzy – „Passat” (Travemünde), „Pommern” (Marienhamina) i „Peking” (odkupiony za 30 mln euro wraca z Nowego Jorku do Hamburga). Ale tylko jeden wciąż pływa – właśnie dawna „Padua”, dzisiejszy „Kruzensztern”.

W tym ostatnim okresie eksploatacji żaglowców towarowych, wypieranych systematycznie przez parowce, używano ich do przewożenia ładunków

masowych na oceanicznych szlakach. Żaglowce Laeisza eksploatowano na linii z Europy do Ameryki Południowej oraz Australii. Często dokonywały wokółziemskich podróży z opłynięciem przylądka Horn „Padua” pływała z ładunkiem materiałów budowlanych do Ameryki Południowej, następnie z chilijską saletrą i fosfatami wracała do Europy lub wozila z Australii zboże. Były to statki rozwijające znacznie większe prędkości chwilowe od ówczesnych parowców. Uzależnione od wiatrów, nie mogły jednak rywalizować z nimi pod względem utrzymywania regularności połączeń. Rekordowe rejsy barku „Padua” – Hamburg – Talcahuano (Chile) – 87 dób; Hamburg – Australia – 67 dób. Okrężna podróż w latach 1938/1939 na trasie Hamburg – Chile – Australia – Hamburg zajęła 8 miesięcy i 23 doby.

W 1946 roku „Padua” przejęta została w ramach reparacji wojennych przez Związek Radziecki – nazwę zmieniono na czeski rosyjskiego admirała i badacza na „Kruzensztern”. Żaglowiec wykorzystywany był jako jednostka szkolna radzieckiego/rosyjskiego rybołówstwa – portami macierzystymi były Ryga i Tallin, a po rozpadzie ZSRR – Bałtycka Akademia Rybołówstwa w Kaliningradzie. Podczas powojennej służby „Kruzensztern” wielokrotnie brał udział



foto. Przemysław Kotowski

w najśłynniejszych międzynarodowych zlotach żaglowców, uczestniczył w regatach, a dzięki swoim rozmiarom i charakterystycznemu czarno-białemu kadłubowi, malowanemu w tzw. stylu nelsonskim, jest jednym z najśłynniejszych żaglowców światowej floty. Pod rosyjską banderą dwukrotnie opłynął świat – w latach 1995/1996 dla uczczenia 300. rocznicy rosyjskiej floty

w latach 2005/2006 – w związku z 60. rocznicą tzw. Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Nie jest to pierwsza wizyta tego historycznego żaglowca w Gdyni – a ostatni raz był tutaj podczas zlotu Operacja Żagle Gdyni 2014. Podczas wrześniowej wizyty prawdopodobnie zacamuje przy Nabrzeżu Francuskim, w sąsiedztwie Dworca Morskiego, dzisiaj Muzeum Emigracji.

Aktualności morskie

40. podróż arktyczna „Horyzonta II”

Statek szkoleniowo-badawczy „Horyzont II” wypłynął 6 września z Gdyni w czterdziestą arktyczną podróż, z zaopatrzeniem oraz grupą polarników. „Horyzont II” od momentu wejścia do służby w 2000 roku, regularnie wykorzystywany jest przez Polską Akademię Nauk do utrzymywania komunikacji z Polską Stacją Polarną na Spitsbergenie oraz realizacji międzynarodowych programów badawczych. W rejsach arktycznych tradycyjnie uczestniczą także, w ramach praktyk morskich, studenci Wydziału Elektrycznego AMG. Są to często pionierskie wyprawy - w słabo poznane rejony archipelagu Svalbard, połączone z udziałem w międzynarodowych naukowych warsztatach terenowych. „Horyzont II” odbył dotąd 144 podróże szkoleniowe, w tym 39 na Spitsbergen i 1 do Antarktyki. Przebył prawie 250 tys. Mm, przeszkolił ok. 4 200 studentów.

Konkurs „Legenda Morska w obiektywie”

Do 16 września br. można nadsyłać prace w konkursie fotograficznym „Legenda Morska w obiektywie”. Pierwszy etap konkursu został rozstrzygnięty na początku lipca (kategorię „Biała Fregata” - wygrała fotografia Doroty Nelke), na swoich laureatów czekają jeszcze pozostałe kategorie konkursowe, w tym Wakacje Morskie Gdyni, Legendarne miejsca, Wydarzenie Morskie, Człowiek i Morze. Oprócz wielu nagród jakie czekają na uczestników, nie bez znaczenia jest także prestiż konkursu, który promuje flagowy, markowy produkt turystyczny - Szlak Legendy Morskiej Gdyni. Najlepsze prace konkursowe zostaną pokazane na wystawie pokonkursowej w Gdynińskim Centrum Filmowym - na tzw. Forum Studenckim. Partnerem strategicznym konkursu jest przewoźnik morski Stena Line. Więcej informacji na stronie: www.legendamorskagdyni.pl

Forum Gospodarki Morskiej Gdynia 2017

13 października na terenie Centrum Konferencyjnego PPNT Gdynia, odbędzie się jedno z najważniejszych, cyklicznych wydarzeń biznesowych w kraju, z sektora branży morskiej. Forum Gospodarki Morskiej jest imprezą cykliczną o uznanej marce i z kilkunastoletnią tradycją (obecnie XVII edycja). Skalę wydarzenia oddają liczby: 30 wystąpień (30 prelegentów) podzielonych na 4 panele tematyczne, 600 uczestników oraz bogaty program wydarzeń towarzyszących, w tym wystawy, warsztaty oraz konkurs na film promujący gospodarkę morską. Rejestracja na wydarzenie oraz szczegółowa informacja znajduje się na stronie www.forum.gdynia.pl

Rozpoczęto budowę nowych statków Stena Line

W piątek, 25 sierpnia w stoczni AVIC Weihai Shipyard w Chinach odbyła się uroczystość cięcia stali na pierwszy z czterech statków typu ro-pax (pasażersko-samochodowych) dla Stena Line. Nowo wybudowane jednostki będą kursowały na Morzu Irlandzkim, gdzie Stena Line rozwija hub transportowy. To część inwestycji Stena Line w ramach nowego modelu biznesowego, który ma zaspokoić coraz większe potrzeby klientów. Statki będą dysponować linią ładunkową o długości 3 000 metrów, a na ich pokład wejdzie około 1 000 pasażerów. Nowe jednostki mają być dostarczone w 2019 i 2020 roku. (źródło: portalmorski.pl/materiały Stena Line)



foto. ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni



Wieńce na ORP Wodnik, fot. Marian Kluczyński



mar. Edward Gawenda, fot. Marian Kluczyński

Tragedia sprzed półwiecza

9 sierpnia 1967 roku o godzinie 9.02 na ORP „Błyskawica” doszło do tragicznej w skutkach eksplozji, w wyniku której śmierć poniosło 7 marynarzy, a okręt od tamtego czasu praktycznie przestał być sprawną jednostką bojową.

„Błyskawica” odcumowała o godz. 6.40 i w szyku torowym wraz z dwoma niszczycielami „Grom” i „Wicher” skierowała się na poligon nr 13 na Zatoce Gdańskiej. Na okręcie o godz. 8.35 zarządzono alarm bojowy. Po 27 minutach nastąpił tragiczny w skutkach wypadek: w kotłowni numer 2 pękł przewód parowy wysokiego ciśnienia. Nastąpiło gwałtowne wydobywanie pary. Natychmiast odcięto dopływ paliwa, odstawiono mechanizmy i otwarto wazy kotłowni. Grupy awaryjne rozpoczęły zraszanie kotłowni wodą. Równocześnie przystąpiono do wydobywania z kotłowni ofiar wypadku, wzywając jednocześnie pomoc medyczną z lądu.

O godz. 09:45 akcja wydobywania ofiar wypadku w kotłowni została zakończona. Wezwane na pomoc najszybsze jednostki – dwa kutry torpedowe – przewiozły na ląd rannych oraz ofiary wypadku. Na miejscu zginęło czterech marynarzy, trzej dalsi - bardzo ciężko ranni i poparzeni - zmarli mimo intensywnej reanimacji. Dowódca okrętu kpt. mar. Jan Żywczyk ogłosił żałobę. ORP „Błyskawica” z banderą opuszczoną do połowy, została odholowana przez ORP „Grom” do portu na Oksywiu.

W wyniku dochodzenia powołana komisja parowej wysokiego ciśnienia. Nastąpiło gwałtowne wydobywanie pary. Według komisji, jego przyczyną był zaawansowany wiek okrętu. Miejsce i charakter uszkodzenia sprawiły, że niemożliwe było uratowanie załogi kotłowni nr 2. Działalność załogi, mającą na celu udzielenie pomocy ofiarom wypadku oceniono jako sprawną i prawidłową.

Uszkodzony okręt, którego wyjścia w morze ograniczono, był nadal używany do celów szkoleniowych, a nawet reprezentacyjnych, m.in. w miesiąc od wypadku, 9 września 1967 roku, został wyholowany na redę i uczestniczył w paradyzie morskiej z okazji wizyty prezydenta Francji, generała Charlesa de Gaulle’a.

Przeprowadzone ekspertyzy wykazały znaczne zużycie większości mechanizmów i urządzeń, a zaawansowany wiek i nikła przydatność na polu walki przesądziły o niecelowości remontu. „Błyskawica” została przeklasyfikowana na okręt obrony przeciwlotniczej i przydzielona do 8. Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu. Ostatecznie, jednak z początkiem 1975 roku niszczyciel został skreślony z listy floty, a od 1976 roku pełnił funkcję okrętu-muzeum.

Na pokład muzealnego okrętu, dokładnie w 50. rocznicę tragicznego wypadku 9 sier-

pnia 2017 roku zjechali się byli członkowie załogi „Błyskawicy”. Inicjatorem spotkania był Edward Gawenda – podczas tragicznych wydarzeń starszy marynarz - maszynista turbinowy. Szczęśliwie, z wypadku wyszedł bez szwanku. Organizując spotkanie chciał oddać cześć kolegom, którzy zginęli.

W miejscu tragedii z pokładu ORP „Wodnik” byli marynarze „Błyskawicy” opuścili wieńce. Na marginesie – na „Błyskawicy” w feralnym rejsie uczestniczyła grupa podchorążych z Wojskowej Akademii Medycznej z Łodzi. Pomagali ratować poszkodowanych w wypadku. C z pokładu „Błyskawicy” i ze śmigłowca, ćwiczenia niszczycieli a zatem i akcją ratowniczą filmowali operatorzy Kroniki Filmowej. Filmu tego jednak nie pokazano.

Cykl fotograficzny

Rybacy z Orłowa

Zbiory fotografii Muzeum Miasta Gdyni powiększyły się w tym roku o wspaniały cykl fotograficzny Rybacy z Orłowa Eugeniusza Nurzyńskiego dokumentujący w latach 1983 – 1986 pracę orłowskich rybaków. Eugeniusz Nurzyński (ur. 1953 r.) jest artystą fotografikiem, kulturoznawcą, na stałe związanym z Trójmiastem. Jego zainteresowania fotograficzne koncentrują się wokół fotografii reporterskiej i dokumentalnej, w szczególności o tematyce marynistycznej. Prace, oprócz waloru artystycznego, mają wartość historyczną i etnograficzną. Dokumentacja przemian kulturowych, którą prowadzi od 1980 roku, zaowocowała dziesięcioma dużymi cyklami fotograficznymi, wśród których najważniejszym jest właśnie cykl Rybacy z Orłowa, a pozostałe to: Stocznia Gdańska, Hel, Wyspa Spichrzów, Krajobraz po PGR-ach, Trzy Krainy. Fotograf, mistrz w dokumentowaniu zanikających światów przeniknął w latach 80. do środowiska gdyńskich rybaków, tworząc reporterski zapis ich pracy i życia. Wrażliwość artysty uchwyciła niuanse rybackiego losu i jego nierozzerwalność z naturą. Zdjęcia, które zostały włączone w zbiory Muzeum Miasta Gdyni wykonano w technice analogowej na filmach czarno – białych. Nie były poddawane kadrowaniu. źródło: Muzeum Miasta Gdyni



Fotoreportaż z wizyty żaglowca El Mellah w Gdyni



1.



2.



3.



4.



5.



6.

Fotografie 3, 4, 6 – dwa żaglowce – El Mellah oraz Dar Młodzieży. Fotografie Przemysław Kozłowski.

Kalendarium wydarzeń

WYDARZENIA MORSKIE – ŻEGLARSKIE

10.09 Puchar OPTI (kl. OPT A, B), Gdynia
 11-24.09 Senior na fali, Centrum Wychowania Morskiego ZHP, Gdynia Marina
 23.09 Zawody Surfcastingowe o Puchar Burmistrza Helu „Jesienna Flądra”

WARSZTATY, SPACERY, WYSTAWY

do 8.09 Zajęcia z elementami sensoplastyki, Ciuciubabka Cafe, godz. 17:00
 8.09 Warsztaty kulinarne SOS-y-jedzenie kontra czas, Ciuciubabka Cafe, godz. 17:00, zapisy: contact@wayoftaste.com
 13.09 Warsztaty dla dzieci-Kuchnia Malucha-Makarony, Ciuciubabka Cafe, godz. 17:00, zapisy: contact@wayoftaste.com

FESTIWALE, WYDARZENIA PLENEROWE

do 10.09 MASSKA spektakl plenerowy, Chylonia, Oksywie, Redłowo, Babie Doły, godz. 20:00
 8-10.09 Weekend Kulinaryny Gdyni, w tym Rajd po restauracjach Szlaku Kulinarного Centrum Gdyni, www.kulinaryngdynia.pl
 9.09 Festiwal SLOT Pomorze 2017, Park Kolibki, godz. 12:00
 09.09 Obchody Święta 43. Bazy Lotnictwa Morskiego – dzień otwarty jednostki
 9-10.09 MTB Gdynia Maraton
 8-10.09 Bitwa o Wielką Wieś, Władysławowo
 18-23.09 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
 18.09 ANIA. Prapremiera pierwszej biografii Anny Przybylskiej. Fragmenty książki czyta Anna Dereszowska, minirecital Andrzeja „Piaska” Piasecznego, Teatr Muzyczny, godz. 17:00
 18.09 odsłonięcie tablicy Andrzeja Wajdy, Plac Grunwaldzki
 20-24.09 Dary Ziemi, Park Kolibki Gdynia Orłowo
 27-30.09 IX Festiwal Filmów Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci, Gdynińskie Centrum Filmowe

30.09 Święto Hal Targowych w Gdyni, godz. 9:00-15:00
 Do 1.10 Festiwal Edukacji Miasto, Muzeum Miasta Gdyni, godz. 10:00

KONCERTY

10.09 Depesz Błag, Blues Club, godz. 19:30
 14.09 Will Jacobs&Marcos Coll, Blues Cafe, godz. 19:30
 15.09 Kayah & Bregivić, Gdynia Arena, godz. 20:00
 21.09 Cristian Inostroza, Blues Club, godz. 19:30

WYDARZENIA CYKLICZNE, BEZPŁATNE

Czwartkowe wieczory z muzyką na żywo, Gard Restaurant, godz. 18:30

SPEKTAKLE

8.09 oraz 9.09, 10.09 O czułości – piosenki Kurta Tucholsky'ego, Teatr Muzyczny, godz. 19:00
 15.09 Wiedźmin – premiera, Teatr Muzyczny, godz. 19:00
 16-17.09 Psiunio – spektakl, Centrum Kultury w Gdyni, godz. 19:00 i 17:00
 22.09 O miłości absolutnie wszystko – spektakl muzyczny, Centrum Kultury w Gdyni, godz. 18.00
 30.09 Napis – spektakl, Centrum Kultury w Gdyni, godz. 19:00
 30.09 Prawda-komedia małżeńska-spektakl, Teatr Miejski, godz. 16:00
 30.09 KURSK-spektakl, Teatr Miejski w Gdyni, godz. 20:30

KINO DKE, KINO STUDYJNE, PLENEROWE

18-23.09 Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, Gdynińskie Centrum Filmowe, www.festiwalgdynia.pl
Repertuar Gdynińskiego Centrum Filmowego: www.gcf.org.pl/kino_studyjne

Bieżąca oferta kulturalna i turystyczna Gdyni na stronach:
www.gdynia.pl/www.gdyniakulturalna.pl

Słynne bliźniaki o różnych życiorysach

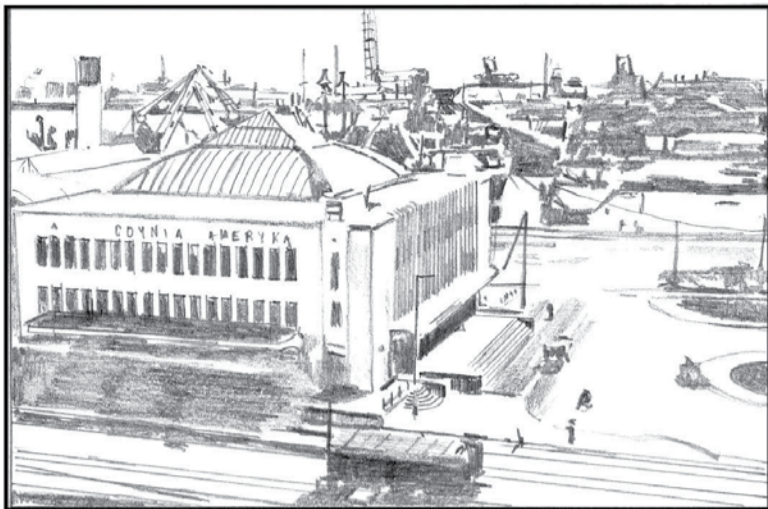
Są najślynniejszą parą polskich transatlantyków. Zaprojektowane według polskich założeń motorowce zamówiono we włoskiej stoczni w Monfalcone. Prototypowy m/s „Piłsudski” wszedł do służby w 1935 roku, do obsługi linii Gdynia – Kopenhaga – Nowy Jork – Halifax. Statek był dumą II Rzeczypospolitej.

Do jego wyposażenia zatrudniono wybitnych polskich artystów pracujących pod nadzorem powołanej komisji artystycznej. Okazało się, że jego dzielność morską pozostawia wiele do życzenia, o czym przekonano się już podczas drugiej oceanicznej podróży. „Piłsudski” cieszył się jednak popularnością pasażerów, a po wejściu do eksploatacji bliźniaczego „Batorego”, polski serwis północnoatlantyczny reprezentował wysoki światowy poziom. Liniowiec był także wykorzystywany do rejsów wycieczkowych – pływał po Karaibach i norweskich fiordach. Wybuch wojny zastaje „Piłsudskiego” na Atlantyku w drodze do Europy. Skierowany do Wielkiej Brytanii, przystosowany do roli transportowca wojennego, wypływa w pierwszą wojenną podróż do Australii. U wybrzeży brytyjskich, mina lub torpeda kończy krótką służbę pierwszego polskiego nowoczesnego transatlantyka. Katastrofy nie przeżył kapitan Mamert Stankiewicz, słynny borchardtowski „znaczy kapitan”.

Drugi bliźniak – „Batory”, do służby wszedł niemal w rok po „Piłsudskim”, lecz w przeciwieństwie do starszego brata, pisana mu była długa morską karierą i przydomek „lucky ship”, na który zasłużył szczęśliwą, wojenną służbą. Także i wystrój „Batorego” zaprojektowany był przez wybitnych polskich artystów. W macierzystej Gdyni, 17 maja 1936 roku następuje uroczyste podniesienie bandery. „Batory” zaczyna od tej pory, wraz z „Piłsudskim” obsługę regularnej linii północnoamerykańskiej. Od grudnia 1939 roku jako transportowiec służy aliantom. Wozi żołnierzy i ewakuowane do Australii angielskie dzieci. Do Kanady transportuje brytyjskie złoto i wywiezione z Polski wawelskie arras; bierze udział w kampanii norweskich i inwazji na Afrykę Północną. Po wojnie, przywrócony do roli pasażerskiego liniowca, wraca na linię północnego Atlantyku. W okresie „zimnej wojny” nasilenie antykomunistycznych nastrojów w USA sprawia, że statek przechodzi czasowo na linię indyjsko-pakistańską, a w 1957 roku wraca na północny Atlantyk inaugurując linię do Montrealu. Z końcem 1968 roku „Batory” po raz ostatni płynie przez Atlantyk. Jeszcze tylko kilka wycieczek i po 33 latach pracowitej służby „Batory” kończy swą aktywną służbę. Ostatni, krótki epizod statku – hotelowca przy Skwerze Kościuszki w Gdyni i w 1971 słynny „lucky ship” odprowadzony zostaje do stoczni złomowej w Hongkongu.



TRANSATLANTYKI



11 WRZEŚNIA 1935 R. - M/S „PIŁSUDSKI” WCHODZI PO RAZ PIERWSZY DO GDYNI.



“A WIĘC WOJNA! Z DNIEM DZISIEJSZYM WSZELKIE SPRAWY I ZAGADNIENIA SCHODZĄ NA PLAN DAŁSZY. CAŁE NASZE ŻYCIE PUBLICZNE I PRYWATNE PRZESTAWIAMY NA SPECJALNE TORY. WESZLIŚMY W OKRES WOJNY, CAŁY WYSŁĘK NARODU MUSI IŚĆ W JEDNYM KIERUNKU. WSZYSCY JESTEŚMY ŻOŁNIERZAMI...”



26 LISTOPADA 1939 R. - M/S „PIŁSUDSKI” TONIE PO WEJŚCIU NA MINĘ.



30 KWIETNIA 1947 R. „BATORY” WRACA DO GDYNI.

Quiz Morski

Rozpoznaj miejsce



a.



b.



c.



d.

Odpowiedzi z poprzedniego numeru: Archi Quiz: a) Willa Rumla b) budynek Polskarob c) Kamienica Mikicińskiego i Dankowskiej d) Kamienica Hunsdorffów
Morski Quiz: a) Turystka przed „Galeonem” – statkiem turystycznym b) falochron przy Akwariu Gdyni c) Marina Gdynia – szkoła żeglarska dla dzieci d) pokład Daru Młodzieży

Wydawca: Miasto Gdynia
Teksty oraz koncepcja wydawnicza: zespół redakcyjny Agencji Rozwoju Gdyni
Komiks: scenariusz – Aleksander Gosk, rysunki – Olga Obst
Fotodycja: Przemysław Kozłowski
Fotografie: z zasobów Agencji Rozwoju Gdyni, Urzędu Miasta Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni, Muzeum Marynarki Wojennej, Gdynińskiego Centrum Sportu, archiwum Morza, archiwum Akademii Morskiej, Shutterstock Inc



POBIERZ
DOŚWIAD
GDYNIA
City
GUIDE



pobierz
download
gdynia.pl

WYCIEZKI MORSKIE Z ADRENALINĄ!

Zapraszamy na wycieczki morskie szybkimi łodziami – RIB'ami. Niezapomniane wrażenia na wodzie, panorama morską Gdyni i Trójmiasta, ponadto atrakcje morskie, w tym Torpedownia w Babich Dołach, Klif Orłowski, wrakowiska. Start – Marina Gdynia. Kontakt tel. 606 262 497 www.riby.pl

GDYNIA INFOBOX – OBSERWATORIUM ZMIAN

Wielka makieta miasta i portu morską, wielkoformatowa panorama miasta, wieża widokowa z peryskopem – wstęp bezpłatny | www.gdyniainfobox.pl

PRZEŻYJ MORSKĄ PRZYGODĘ!

Szkolenia żeglarskie i nurkowe w Gdyni! Zapraszamy uznane centra nurkowe oraz jachtokluby w gdynińskiej marinie, z wieloletnią tradycją i osiągnięciami. ZADZWOŃ i dowiedz się więcej – tel. 58 622 37 66 (Miejska Informacja)

POZNAJ DWA UNIKALNE GDYŃSKIE MUZEA

50 m od Plaży Śródmieście | ul. Zawiszy Czarnego 1. Przeżyj podróż w czasie do Gdyni lat 20–30. w Muzeum Miasta Gdyni Eksponaty na dotyk – poznaj historię polskiej floty wojennej – Muzeum Marynarki Wojennej. Specjalna oferta letnia dla dzieci i młodzieży! www.muzeumgdynia.pl | www.muzeummw.pl

Archi Quiz

Rozpoznaj miejsce

a.



b.



c.



d.



MIĘSKA INFORMACJA
UL. 10 LUTEGO 24
TEL. 58 622 37 66
WWW.GDYNIA.PL